

## O POGRANICZU SŁOWOTWÓRCZO-LEKSYKALNYM WERBALNYCH STRUKTUR WIELOZNACZNYCH W GWARACH POLSKICH

Izabela Ejsmunt-Wieczorek

Uniwersytet Łódzki  
ORCID: 0000-0002-1802-0005

**Streszczenie.** Jest to kolejny z cyklu artykułów, poświęcony zjawisku polisemii werbalnej w gwarach polskich. Wychodząc od zagadnienia pogranicza słowotwórczo-leksykalnego, w artykule podjęto problem funkcji kategorialnych formantów tworzących konstrukcje czasownikowe tożsame formalnie, które m.in. w wyniku przesunięć znaczeniowych, implikują dublety oraz ciągi polisemantyczne. Problem zilustrowano na przykładach pochodzących z eksploracji terenowej pogranicza małopolsko-mazowieckiego oraz z dostępnych źródeł publikowanych, zawierających dokumentację dialektalną.

**Słowa kluczowe:** gwara, słowotwórstwo, semantyka, pogranicze, czasownik, polisemia, kategoria słowotwórcza

W języku polskim słowo pogranicze ma ponad 30 synonimów. Zwykle rozumiane jest jako: „obszar w pobliżu granicy dzielącej pewne przestrzenie”, „okres, stan lub obszar, w którym graniczą ze sobą dwie kultury, epoki”, „styku zbliżonych dziedzin” itp.<sup>1</sup> Sławomir Gala, powołując się na teorię kontaktu Uriela Weinreicha, opisuje pogranicze interpersonalne, środowiskowo-lokalne oraz historyczno-geograficzne<sup>2</sup>. Według Bogdana Walczaka „na pograniczach [...] zawsze rodzą się wartości wyjątkowe i oryginalne”, co może zaowocować nową jakością<sup>3</sup>. Z definicji tych wynika, że wyznacznikami pogranicza są: złożoność, wzajemne przenikanie się i pewnego rodzaju współzależność. Powyższy artykuł dotyczy dość specyficznie rozumianego pogranicza, gdyż łączy w sobie dwa trudne i dyskusyjne zagadnienia, pozostające ze sobą w ścisłej relacji. Z jednej strony odnosi się do zjawiska polisemii, które

---

<sup>1</sup> SWJP, 2001, s. 83.

<sup>2</sup> S. Gala, *Z metodyki badań pogranicza językowego (na materiale polskim)*, [w:] *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*, red. F. Czyżewski, Lublin 2001, s. 29.

<sup>3</sup> B. Walczak, *Bug nie musi dzielić*, [w:] *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*, red. F. Czyżewski, Lublin 2001, s. 19.

nieustająco wywołuje wiele kontrowersji i prowadzi do zagorzałych polemik wśród językoznawców na całym świecie<sup>4</sup>. Z drugiej zaś strony podejmuje kwestię semantycznej kategoryzacji derywatów, stanowiącej jeden z najtrudniejszych elementów opisów słowotwórczych, zarówno na gruncie języka ogólnego, jak również na płaszczyźnie historycznej i gwarowej<sup>5</sup>. O właściwości współczesnego słowotwórstwa, silnie powiązanego z poziomem leksykalnym języka, oraz o wpływie semantyki leksykalnej na znaczenie kategoriałne derywatu pisali m.in.: Maria Honowska, Mirosław Skarżyński czy Irena Jaros<sup>6</sup>. Także Aleksandra Janowska, odwołując się do werbalnych derywatów staropolskich, podkreślała zależność zachodzącą pomiędzy rozbudowaną polisemią czasownika a opisem kategoriałnym, zauważając, że konsekwencją niektórych procesów leksykalnych, w tym wieloznaczności, jest zacieranie wyrazistości przedrostków, zwiększanie ich wielofunkcyjności, a co się z tym wiąże, brak przejrzystych kategorii znaczeniowych<sup>7</sup>. Mając na uwadze konkluzję A. Janowskiej, w artykule podjęto próbę ustalenia głównych funkcji kategoriałnych formantów tworzących wieloznaczne struktury czasownikowe tożsame formalnie, opierając się na materiale gwarowym pochodzącym z eksploracji autorskiej pogranicza małopolsko-mazowieckiego oraz z dostępnych źródeł publikowanych, zawierających dokumentację dialektalną.

W języku mamy do czynienia z dwoma zjawiskami, które często utożsamia się ze sobą: niejednoznacznością i wieloznacznością. Zdaniem Katarzyny Wojan „niejednoznaczność zakorzeniona jest w chaosie”, bo „język jest bezwolnym przedmiotem w procesie komunikowania międzyludzkiego,

---

<sup>4</sup> Na temat zjawisk: polisemii, homonimii i swobodnego pogranicza między nimi (*sfera zjawisk przejściowych*) wypowiedziała się K. Wojan, *Wstęp do badań wieloznaczności leksemów w ujęciu kontrastywnym*, Gdańsk 2010, s. 11.

<sup>5</sup> O trudnościach interpretacyjnych wyrazów podzielnich słowotwórczo piszą zarówno badacze polszczyzny ogólnej (np. J. Puzynina 1962, s. 34; EJP 1999, s. 179), historycznej (np. A. Janowska, M. Pastuchowa 2005, s. 13), jak i gwarowej (S. Gala, B. Gala 2006; J. Sierociuk 2007; T. Kurdyła 2012; I. Ejsmunt-Wieczorek 2012).

<sup>6</sup> Por. M. Honowska, *Ewolucja metod polskiego słowotwórstwa synchronicznego (w dzieściolecie 1967–1977)*, Wrocław, 1979, s. 4; M. Skarżyński, *Powstanie i rozwój polskiego słowotwórstwa opisowego*, Kraków 1999, s. 73 czy I. Jaros, *Nazwy środków czynności w gwarach łączyczo-sieradzkich. Studium słowotwórczo-leksykalne*, Łódź 2009, s. 34.

<sup>7</sup> Problem pogranicza słowotwórczo-leksykalnego i związków zachodzących pomiędzy derywacją i semantyką nie jest w językoznawstwie obcy. M.in. A. Janowska, nawiązując do teorii J. Apresjana, podkreśla, że „zarówno słowotwórstwo, jak i leksyka biorą udział w takim samym zakresie w aktach nominacji” i są „równouprawnionymi środkami językowymi, wykorzystywanymi w języku w zależności od potrzeb”. Dzięki temu pograniczu możemy poznać nowe znaczenia czasowników i proces kształtowania się kategorii słowotwórczych, por. A. Janowska, *Polisemia staropolskich czasowników. Źródła, swoistość, konsekwencje*, Katowice 2007b, s. 8–9; eadem, *Polisemia jako czynnik przemian w polskich czasownikach prefiksalnych*, [w:] *Słowotwórstwo słowiańskie: system i tekst*, red. J. Sierociuk, Poznań 2012, s. 207–208.

a o precyzji przekazu intencji intelektualnej decyduje tylko człowiek”<sup>8</sup>. Zatem niejednoznaczność może prowadzić do zamętu komunikacyjnego i ogólnego niezrozumienia wśród odbiorców, jeśli nadawca wypowiedzi nie wyrazi swoich myśli w precyzyjny sposób. Natomiast wieloznaczność, którą język kreuje sam, oparta jest na systematyce, to człowiek musi się jej podporządkować i dostosować. Systematyka kojarzy się zwykle z czymś uporządkowanym i konsekwentnym, dlatego zatem problem wieloznaczności uważa się za jeden z najtrudniejszych we współczesnej semantyce i do dziś nie ma jasno określonych wzorców terminologicznych oraz metodologicznych<sup>9</sup>. Zapewne wiąże się to ze strukturalistycznym podziałem języka na płaszczyznę *langue* (abstrakcyjną i społeczną) oraz *parole* (konkretną i jednostkową). Język jest stały, a mowa zmienna. Dlatego też badanie polisemii w gwarach (w mowie ludności wiejskiej) stanowi nie lada wyzwanie. Błażej Osowski, omawiając wariantywność leksykalno-znaczeniową języka wielkopolskich inwentarzy, pisał, że „w gwarach ludowych obserwuje się większą dowolność w zakresie słowotwórstwa i słownictwa [...], a synonimia służy uściśleniu informacji”<sup>10</sup>. Za Adamem Heinzem rozumie on synonimię jako zwielokrotnienie formy przy zachowaniu tej samej funkcji. Poszczególne warianty, jako jednostki mówienia (*parole*), konkurują ze sobą o zajęcie tego samego miejsca w systemie językowym. W przypadku polisemii jest odwrotnie, ponieważ mamy do czynienia ze zwielokrotnieniem funkcji, przy zachowaniu tej samej formy wyrazowej, a powstające jednostki słowotwórczo-semantyczne na płaszczyźnie *parole* wprowadzają raczej chaos znaczeniowy.

Samo pojęcie **polisemii** (z grec. *Polysemos*, czyli *poli* + *sema* ‚znak’) po raz pierwszy zostało użyte w językoznawstwie pod koniec XIX wieku przez francuskiego filozofa Michaela Bréala, który zgłębiał tajniki znaczenia wyrazów.

Od tamtej pory jest ono różnie definiowane, np. jako wielofunkcyjność tego samego kształtu językowego<sup>11</sup>, wielopłaszczyznowe zjawisko, które zwykle sytuuje się gdzieś na pograniczu poznania, dyskursu, jego zasad oraz specyficznej leksykalizacji<sup>12</sup>, pomost łączący przeciwstawne bieguny: mono-

<sup>8</sup> K. Wojan, op. cit., s. 17.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 85; A. Raszewska-Klimas, *Wieloznaczność nazwisk Polaków*, Łódź 2018, s. 17.

<sup>10</sup> B. Osowski, *Wariantywność leksykalno-semantyczna języka wielkopolskich inwentarzy z drugiej połowy XVIII wieku. Studia z dialektologii historycznej*, Poznań 2019, s. 57, 63.

<sup>11</sup> A. Raszewska-Klimas, op. cit., s. 16.

<sup>12</sup> *Polysemy is a complex multi-level phenomenon right at the crossroads where cognition, discourse, discourse rules and idiosyncratic lexicalization meet*, cytat z: A. Blank, *Polysemy in the lexicon and in discourse*, [w:] *Polysemy. Flexible patterns of Meaning in Mind and Language*, red. B. Nerlich, Z. Todd, V. Herman, D.D. Clarke, M. de Gruyter, Berlin–New York 2003, s. 267.

semie i homonimie<sup>13</sup>. Na ogół do badań nad wieloznacznością podchodzi się z dużą rezerwą, uważając to zjawisko za: rodzaj nieładu językowego, zagrożenie zaburzające wyuczone schematy zachowań językowych, objaw ubóstwa języków, źródło błędów językowych, przejaw niewydolności funkcji segregacyjnej języka, marginalny rezultat pracy klasyfikacyjnej nad językiem, przejściowe stadium języka, świadectwo niedoskonałości i przypadkowości mowy oraz balast utrudniający komunikację<sup>14</sup>. Jednocześnie zauważa się, że rozbudowana polisemia może świadczyć o dużej elastyczności języka, o jego możliwościach kreatywnych oraz o znacznym potencjale leksykalnym, prowadzącym do powoływania twórczych przesunięć<sup>15</sup>. W języku ogólnym czy też w polszczyźnie historycznej możemy przytoczyć liczne czasowniki wieloznaczne, świadczące o istnieniu polisemii werbalnej, np.: **bić 1.** ‚uderzać’, **2.** ‚pulsować (o sercu)’, **3.** ‚wydawać dźwięk gongu’<sup>16</sup> lub staropolskie **odkazać 1.** ‚nakazać, polecić’: *Eże Bochna odkazała Piotrkowi dać z swego posagu panu poznańskiemu trzynaście grzywny* 1399 Pozn nr 365; **2.** ‚przekazać, zapisać’: *Tedy przedał ten winowaciec swój dom i odkazał te pieniądze, co był dłużen* OrtBr VI 367; **3.** ‚odmówić, pozbawić prawa do czegoś’: *Jako Męci-mir nie miał brać tych pieniędzy, cso mu jednacze odkazali na Janie [...]* 1446 ZapWarsz nr 760; **4.** ‚o poddanym chłopie – zawiadomić pana feudalnego o zamiarze odejścia z jego wsi’: *Jako się Jan przede mną nie odkazał* 1436 ZapWarsz nr 680; **5.** ‚powiadomić’: *Kto mi odkaze, powieli cso ociec twój twardego tobie o mnie?* BZ I Reg20, 10. 50<sup>17</sup>. Natomiast w gwarach<sup>18</sup> problem wydaje się znacznie bardziej złożony, ponieważ musimy wziąć także pod uwagę aspekt geografii lingwistycznej<sup>19</sup>. O rzeczywistej polisemii werbalnej możemy mówić, badając verba tylko w obrębie jednej gwary, np. czasownik **nagnać** w gwarze Turowej Woli na południowym Mazowszu ma dwa różne znaczenia: **1.** ‚popędzić co lub kogo do określonego miejsca’ *tymy kołatkamy nagnały mu dzika na cel*, **2.** ‚sypnąć śniegiem’ *taka kurzawa sie robi, wjater tyle śniegu nagna, zaspy usypje*<sup>20</sup>; podobnie derywat werbalny **napchać się** w gwarze Domaniewka w powiecie łęczyckim oznacza: **1.** ‚zmęczyć się pcha-

<sup>13</sup> L. Jochym-Kuliszkowa, *Uwagi o homonimii i polisemii leksykalnej w formacjach słowo-twórczych*, [w:] *Problemy semantyki leksykalnej*, red. M. Blicharski, Katowice 1986, s. 7.

<sup>14</sup> K. Wojan, op. cit.; A. Janowska, *Polisemia staropolskich...*, s. 7.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>16</sup> EJP, 1999, s. 288.

<sup>17</sup> A. Janowska, *Polisemia staropolskich...*, s. 48.

<sup>18</sup> *Gwara* jako odmiana języka narodowego (etnicznego), ukształtowana w wyniku ewolucji tegoż języka (por. I. Jaros, op. cit., s. 11).

<sup>19</sup> *Geografia językowa* rozumiana w ujęciu dialektologicznym jako przestrzenne zróżnicowanie faktów językowych, wykrywanie językowych różnic terytorialnych na badanym terenie.

<sup>20</sup> Przykłady pochodzą z gwary mieszkańców Turowej Woli na południowym Mazowszu (materiał własny) i w dalszej części tekstu będą oznaczane skrótem (TW).

niem czegoś', 2. 'zjeść czego dużo' *tymy prazuchamy to sie koždy napcho*, 3. 'wejść tłumnie, licznie' *napchało sie tych kobit po te nafte jak nigdy*<sup>21</sup>. Natomiast porównując znaczenia czasowników pochodzących z różnych gwar, często przynależnych do odrębnych dialektów, a więc stanowiących osobne systemy językowe, można jedynie mówić o tzw. **odpowiednikach innogwarowych o charakterze wieloznacznym** (inna proponowana nazwa: **słowo-twórczo-leksykalne zbieżności gwarowe** lub **quasi-polisemy**). Za takie uznaje się wyrazy o różnej proveniencji geograficznej, jednakże tożsame pod względem budowy, tzn. utworzone od identycznej podstawy słowotwórczej, za pomocą takiego samego wykładnika derywacyjnego, ale posiadające odrębne znaczenia, np.: **dobrać**: brać 1. 'wziąć dodatkowo' *zińć przyjechał, jeszcze jednygo do tych królików se dobrał* (TW); 2. 'dopasować coś do czegoś' *dobrał kunia na jarmarku podłuk sfojigo kaštana*<sup>22</sup>; 3. 'dawać się we znaki, doskwierać' *raz sie obróciól na jedne stróne – spad, znowa na drugo stróne, a zaś spad, tak moc razy spadował, kiym mu nie dobrała zima*<sup>23</sup>; **naştırco-wać**: na sztorc 1. 'ustawić pionowo' *naladował betonu i naştırcował ściane do równości* (TW); 2. 'płytko zorać'<sup>24</sup>; 3. 'nakrzyczeć, złać' *o byle gównu naştırcojom jak głupie*<sup>25</sup>.

Przeświadczenie o potrzebie prowadzenia badań nad polisemią w danej gwarze i nad semantyczno-słowotwórczymi zbieżnościami gwarowymi wyrasta z przeglądu dość bogatej polskiej literatury współczesnej, np.: R. Grzegorzycowa (1966), E. Grodziński (1969; 1972), J. Wróblewski (1980), J. Tokarski (1981), L. Jochym-Kuliszkowa (1986), M. Majewska (2001; 2006), A. Czelakowska (2014), oraz historycznej, np.: W. Doroszewski (1949), D. Buttler (1968; 1991), M. Kucała (1994), M. Witkowska-Gutkowska (1999), A. Janowska (2006; 2007), i jakże skromnych opracowań gwarowych w postaci pojedynczych artykułów: H. Pelcowa (2003), S. Gala (2010), R. Marciniak-Firadza (2014), Ejsmunt-Wieczorek (2017). Przegląd powyższy pokazuje wyraźny deficyt tego typu badań i poświęconych im szkiców na gruncie gwarowym. Tę zauważalną lukę w opracowaniach dialektalnych Sławomir Gala tłumaczył brakiem odpowiednich danych gwarowych, wynikającym z niewielkiego zaawansowania prac nad słowotwórstwem gwarowym oraz fragmentarycznością dokumentacji leksykograficznej<sup>26</sup>. Ponadto wymie-

<sup>21</sup> M. Szymczak, *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1973, t. 4, s. 616.

<sup>22</sup> Ibidem, t. 1, s. 108.

<sup>23</sup> J. Kąś, *Słownik gwary orawskiej*, Kraków 2011, t. 1, s. 165.

<sup>24</sup> B. Sychta, *Słownictwo kociewskie na tle kultury ludowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, t. 1, s. 101.

<sup>25</sup> M. Szymczak, op. cit., t. 6, s. 1001.

<sup>26</sup> S. Gala, *Glosa do zagadnienia homonimii/polisemii w słowotwórstwie gwarowym*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 2010, t. LV, s. 85.

nione nieliczne prace dialektalne w całości poświęcone są polisemii nominalnej. Czasownik w tego typu opracowaniach traktowany jest marginalnie, co może dziwić, zważywszy na fakt, iż niektórzy językoznawcy są przekonani, że to właśnie verba odznaczają się największym stopniem polisemiczności<sup>27</sup> i stanowią przydatny materiał do opisu pogranicza słowotwórczo-leksykalnego. „Problemy związane z pograniczem leksykalno-słowotwórczym znajdują najpełniejsze odzwierciedlenie w derywacji czasownikowej, która [...] należy z tego właśnie powodu do najtrudniejszych w analizie”<sup>28</sup>. Pewnego rodzaju ostrożność w prowadzeniu badań czasowników w gwarach wiąże się zapewne z ich złożoną interpretacją znaczeniową, której konsekwencją są trudności w ustalaniu niuansów semantycznych badanych derywatów. Aleksandra Janowska sygnalizowała, że opisanie słowotwórstwa czasownikowego, w szczególności derywatów prefiksalnych, to dość skomplikowane zadanie, „niedające się łatwo ująć w karby klasyfikacji” ze względu na liczbę „możliwych kombinacji semantycznych wynikających ze splotu wielofunkcyjnych prefiksów i znaczeń podstaw werbalnych”. Choć przynależność do kategorii słowotwórczej w znacznej mierze zależy od znaczenia leksykalnego derywatu, a granice kategorii są rozmyte i mogą w ich zakres wchodzić derywaty należące do innych kategorii, to zasadność i konieczność ujęcia kategorialnego, a zatem ustalenia poszczególnych funkcji przedrostków widzi wielu językoznawców<sup>29</sup>.

Ze zjawiskiem nieostrości granic kategorii słowotwórczych spotykamy się przy opisie derywatów różnych części mowy. Niektórzy językoznawcy uważają jednak, że to przede wszystkim czasownik jest tą częścią mowy, która nie wpisuje się w istniejące modele klasyfikacji słowotwórczej ze względu na brak regularności kategorialnej i ogromne rozdrobnienie znaczeniowe<sup>30</sup>. Inni z kolei są zdania, że to właśnie czasownik stanowi wdzięczny materiał do opisu pogranicza słowotwórczo-leksykalnego, bo tylko w taki sposób możemy zaobserwować kierunek rozwoju semantycznego wyrazu oraz proces kształtowania się kategorii słowotwórczych<sup>31</sup>.

Derywacja czasownikowa charakteryzuje się szerokim zasobem kategorii słowotwórczych, których wykładnikami są w głównej mierze formanty przedrostkowe. „To prefiksy decydują o rozwoju kategorii słowotwórczych, [...] są

<sup>27</sup> Por. K. Wojan, op. cit., s. 90.

<sup>28</sup> A. Janowska, *O roli analogii w słowotwórstwie (na przykładzie czasowników staropolskich)*, „LingVaria” 2 (4), 2007a, s. 115.

<sup>29</sup> A. Janowska, *Polisemia jako czynnik...*, s. 203; K. Kleszczowa, *Na straży niezmienności modeli słowotwórczych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2007, t. LXIII, s. 116.

<sup>30</sup> H. Wróbel, *Czasownik*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa 1998, s. 542–544.

<sup>31</sup> Por. A. Janowska, *Polisemia staropolskich...*, s. 9.

wyznacznikami zmian aspektowych, [...] stanowią podłoże zmian znaczeniowych w obrębie czasowników prostych<sup>32</sup>. Przedrostki sprowadzają derywaty do „wspólnego mianownika semantycznego”<sup>33</sup>. Za najbardziej wyrazistą, prymarną wartość prefiksów werbalnych uznaje się **znaczenie przestrzenne** (lokatywne), w którym wyrazami motywującymi są najczęściej czasowniki ruchu<sup>34</sup>, oznaczające przemieszczanie w przestrzeni. Znaczenia werbalnych struktur przestrzennych o charakterze wieloznacznym często mają charakter przeciwstawny, ponieważ wnoszą informacje wskazujące zarówno na oddalenie od danego obiektu (derywaty ablatywne), jak i na przybliżenie do obiektu (derywaty adlatywne), np. *odlecieć*, *ujechać*, *ujść*. Zjawisko **enantioseмии**<sup>35</sup> było charakterystyczne dla formacji wieloznacznych w dobie staropolskiej i choć jego stopniowa eliminacja rozpoczęła się w XIX wieku, skłonność do tworzenia antonimicznych zbieżności międzysystemowych przetrwała do dziś w gwarach, np.: *odlecieć 1.* ‘odejść na niewielką odległość’ *kawalek za brame łodleci, ale dalej sama nie pójdzie* (TW), **2.** ‘pokonać dużą odległość’ *cug już kawał odleciał, zjizdzie z nami wjeczzerze*<sup>36</sup>; *uciągnąć 1.* ‘podnieść do góry – ruch w linii pionowej’ *przeważył tygo żurawia w dół ji uciongnol to wjadro do góry* (TW), **2.** ‘ciągnąć coś, przemieścić w ruchu poziomym’ *ten koń [...] nie mógł tego woza luciongnąć, bo świeżo, to sie te koła w śniegu zarywały*<sup>37</sup>; *ujechać 1.* ‘pokonać dużą odległość’ *matka płacze, że taki kawał drogi musiała ujechać, żeby jakom prace znales* (TW), **2.** ‘pokonać niewielką odległość’ *hujechoł pore kroków ji stanul*<sup>38</sup>; *ino kawalek hujechoł i mu sie auto popsulo; tak sobje ino hujechałem*<sup>39</sup>; *ujść 1.* ‘przebyć pieszo znaczną odległość’ *tam uszet kawał, aż za rzundowy las* (TW), **2.** ‘z trudem pokonać pieszo niewielką odległość’ *taki wiatr był, że ni można było hujś*<sup>40</sup>; *nachłol sie wódki, że ni może hujś nawet*<sup>41</sup>.

Kolejną zwartą i reprezentatywną grupę stanowią **derywaty rezultatywne**, związane z **funkcją czasową**, oznaczające osiągnięcie granicy końcowej,

<sup>32</sup> Ibidem, s. 55.

<sup>33</sup> W. Śmiech, *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 7.

<sup>34</sup> Czasowniki ruchu posiadają wspólną cechę morfologiczną, czyli podwójne tematy bezprefiksalne o aspekcie niedokonanym, np.: *biec* – *biegać*, *iść* – *chodzić*, *jechać* – *jeździć*, *nieść* – *nosić*.

<sup>35</sup> Katarzyna Wojan przy tego typu przeciwieństwach znaczeniowych mówi o zjawisku polaryzacji znaczeń bądź o antonimach polisemicznych (por. K. Wojan, op. cit., s. 127).

<sup>36</sup> H. Górnowicz, *Dialekt malborski*, Gdańsk 1967, 1973–1974, t. 2, s. 296.

<sup>37</sup> A. Fadecka, *Słownictwo czasownika w gwarze*, Łódź 2010, s. 58.

<sup>38</sup> K. Dejna, *Słownictwo ludowe z terenów województw kieleckiego i łódzkiego*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 29, 1974–1985, s. 214.

<sup>39</sup> A. Fadecka, op. cit, s. 64.

<sup>40</sup> M. Szymczak, op. cit., t. 6, s. 1037.

<sup>41</sup> A. Fadecka, op. cit, s. 64.

zakończenie czynności. Wiele struktur finitywnych ma charakter przenośny w stosunku do znaczenia podstawowego, np: **nagnać** 1. ‘popędzić, nagonić co lub kogo do określonego miejsca’ *tymy kołatkamy nagnały mu dzika na cel* (TW), 2. ‘sypanąć śniegiem’ *taka kurzawa sie robi, wjater tyle śniegu nagna, zaspy usypje* (TW), 3. ‘podnieść cenę’ *jak ktoś kce byle có sprzeda to faktorujo mu, nagnajo*<sup>42</sup>; 4. ‘namówić, przymusić do czego’ *có za dziecko, biyda go nagnać do ksionzek*<sup>43</sup>; **ululać się** 1. ‘o dziecku: zasnąć’ *lulalo sie dziecko f kołyce, dotont še kołysało, aż sie ululalo* (TW), 2. ‘ubrać się ciepło’ *ululom śa f kożuch, to ja nie zmarzna*, 3. ‘upić się’ *ululal śa jak nieboskie stworzanie*<sup>44</sup>; **zamotać** 1. ‘o niciach: poplątać’ *jak te pasma źle zamotała, splontała, to późnij dojś ni mogła do ładu z nimy* (TW), 2. ‘zadać kołtun – rzucić urok’ *Jakaś baba muśala zamotać tego człowieka, że wnetki pomer*<sup>45</sup>; **zaperzyć się** 1. ‘zarosnąć perzem’ *nie można dopuścić, żeby sie pole zaperzyło, bo sie nic nie urodzi, pyrz to jes łokropny* (TW), 2. ‘dostać biegunki (o pszczołach)’ *na wiesne sie pcoły lubią zapyrzyć, kie ni mogą sie długło łoblecieć*<sup>46</sup>.

Wyrazistą kategorię semantyczną, choć nie tak liczną jak poprzednie, tworzą konstrukcje werbalne o funkcji ilościowej, określające **stopień intensyfikacji akcji**. Podobnie jak struktury przestrzenne, powoływane są często na zasadzie przeciwieństwa znaczeń, które możemy odczytać z kontekstu poprzez zastosowanie przysłówków określających poziom natężenia danego procesu (*trochę, nieco, bardzo, za bardzo, czasem, mocno* itp.), np.: **przechłodzić się** 1. ‘mała intensywność akcji’ *te wiśnie do chłodni ocstawijom, żeby sie troche przechłodziły* (TW), 2. ‘duża intensywność akcji – przemarznąć’ *może sie pani przechłodziła za bardzo ji tak pokichuje; jag za bardzo sie przechłodzi, to można dostać drgawków z zimna* (TW); **przepaść** 1. ‘nakarmić od czasu do czasu’ *zimnia sie ugorzy, trawa na nij rośnie, nie obrabja sie tylko czasym krowamy przepasie* (TW), 2. ‘zjeść za dużo’ *bydło można mocno przepas*<sup>47</sup>; *przepaść bydło*<sup>48</sup>.

O ile niektóre przedrostkowe struktury polisemiczne można przyporządkować do jednej, konkretnej kategorii semantycznej, o tyle istnieje jeszcze szereg odpowiedników wieloznacznych, które, choć utworzone od tej samej podstawy, należą do różnych kategorii znaczeniowych. Zmiany wartości kategorialnych powstają najczęściej w wyniku przesunięć semantycznych. Na przykład prefiks **do-** w czasowniku **dobrać** pełni w gwarach aż 3 różne

<sup>42</sup> J. Kaś, *Słownik gwary orawskiej*, Kraków 2011, t. 1, s. 629.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 629.

<sup>44</sup> B. Sychta, op. cit., t. 2, s. 111.

<sup>45</sup> Ibidem, t. 3, s. 133.

<sup>46</sup> M. Kucala, *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Wrocław 1957, s. 128.

<sup>47</sup> A. Fadecka, op. cit., s. 82.

<sup>48</sup> P. Bąk, *Gwara okolic Kramska w powiecie konińskim. (Zarys fonetyki i słowotwórstwa)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 129.



funkcje: **addytywną**, wskazującą na czynność dodatkową: *zińć przyjechał, jeszcze jedno do tych królików se dobrał* (TW), **rezultatywną**, informującą o osiągnięciu celu, zakończeniu akcji: *dobrał kónia na jarmarku podłók swojigo kaštana*<sup>49</sup> oraz **intensyfikującą**, oznaczającą ‘zwiększenie tempa zrobienia czegoś’ *mielimy takieg saternusa kónia, to tyn kie dobrał choćkie, toś go nie udzierzał, a ino trapa*<sup>50</sup>. Także przedrostek **na-** w derywacie **nastarczyć** wnosi zarówno znaczenie **ilościowe**: *człowiek na to wszystko ni może nastarczyć piniązków, stale tylko rachunki, leki, wyngiel kupić* (TW), jak i **przestrzenne**: *leciol tak, że ni mogłam nastarczyć za niem*<sup>51</sup>. Podobnie prefiks **przy-** w formacji **przysadzić** oznacza czynność **dodatkową**: *stare drzewa powyżynały, a młode drzewka przysadziły* (TW), wnosi wartość **przestrzenną**, czyli zbliżenie do lokalizatora ‘o kosie: przygiąć w stronę kosiska’: *jag za bardzo ocsadziły kose ot kosiska to sie nie nadawała do koszynia, to musiały jom bardzij przysadzić, żeby lepij podbierała* (TW), jak również informuje o **rezultacie** czynności oznaczającej dostosowanie do sytuacji: ‘przeznaczyć cielę na chowanie, nie na sprzedaż’ *ja kce przysadzić, a łociec kcą sprzedać* (cielę)<sup>52</sup>. Konsekwencją rozbudowanej polisemii werbalnej jest brak wyrazistości funkcyjnej formantów, a co się z tym wiąże, także przejrzystości kategorii semantycznych.

Analiza materiału gwarowego pokazuje, że czasownikowe odpowiedniki (słowotwórczo-leksykalne) o charakterze polisemicznym derywowane są głównie za pomocą przedrostków, które ograniczają rolę sufiksów<sup>53</sup> do minimum. Odnotowano zaledwie kilka denominalnych czasowników o charakterze wieloznacznym (najczęściej w znaczeniach przenośnych), derywowanych za pomocą formantów paradygmatycznych: **-ać**, np: *bdzurać* ‘dąsać się, gniewać’<sup>54</sup> (znaczenie podstawowe: opowiadać bzdury), **-ić/-yć**, np.: *gnoić* ‘niszczyć’<sup>55</sup> (znaczenie podstawowe: nawozić pole gnojem), *skromnić* ‘sprzątać’<sup>56</sup> (znaczenie podstawowe: żyć skromnie), **-ować**, np.: *beczkować* ‘mieć wzdęcia’<sup>57</sup> (znaczenie podstawowe: zamykać w beczce). Derywaty te mają najczęściej charakter **kauzatywny** (sprawczy), ponieważ informują o działaniu świadomego agensa na obiekt w określonym celu, **stanowy**, gdyż wyrażają stan subiektu bądź **czynnościowy**, ze względu na wykonywanie czynności przez

<sup>49</sup> J. Kąś, op. cit., t. 1, s. 108.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 165.

<sup>51</sup> A. Fadecka, op. cit., s. 92.

<sup>52</sup> M. Kucała, op. cit., s. 125.

<sup>53</sup> W nowszych opracowaniach sufiksację określa się jako derywację paradygmatyczną, a między przyrostkiem słowotwórczym a formantem paradygmatycznym stawia się znak równości (por. A. Nagórko, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 2003, s. 195).

<sup>54</sup> B. Wyderka (red.), *Słownik gwar śląskich*, Opole 2000–2016, t. 3, s. 153.

<sup>55</sup> J. Kąś, op. cit., t. 1, s. 207.

<sup>56</sup> B. Sychta, op. cit., t. 3, s. 70.

<sup>57</sup> B. Wyderka (red.), op. cit., t. 2, s. 3.

agensa za pomocą czegoś, co wyraża rdzeń. Ograniczona funkcja przyrostków paradygmatycznych w derywowaniu czasowników polisemantycznych wynika zapewne z tego, że to głównie prefiksy narzucają podstawom słowotwórczym zbieżne wartości i łączą je w określone klasy semantyczne.

#### PODSUMOWANIE

W bogatej literaturze lingwistycznej istnieje wiele poglądów dotyczących definiowania zarówno samego zjawiska polisemii, jak i zakresu poszczególnych kategorii słowotwórczych. Jeszcze większy problem stanowi desygnowanie właściwego pojęcia, które w należyty sposób określałoby tożsame pod względem budowy słowotwórczej, lecz różne znaczeniowo leksemy gwarowe. I choć znalezienie „złotego środka” jest w istocie trudne, powinnością każdego językoznawcy powinno stać się dążenie do wskazywania sił stabilizujących ten wielowymiarowy układ.

Próbując pokazać zależność pomiędzy werbalnymi konstrukcjami o charakterze polisemicznym a ich funkcyjnością kategorialną w gwarach polskich, ustalono, że wykładnikami znaczeń kategorialnych są w głównej mierze przedrostki. Istnieje dość duża liczba czasownikowych odpowiedników o charakterze wieloznacznym, które można ująć w karby ogólnych kategorii semantycznych o wartościach: przestrzennych, czasowych oraz ilościowych. Jednak przywoływane w tekście struktury, w obrębie tych podstawowych kategorii, nabierają konkretnych wartości semantycznych, będących następstwem zjawiska enantiosepii, czyli przeciwieństwa znaczeń (np. przestrzenne formacje ablatywne i adlatywne, derywaty o małej i dużej intensywności akcji) oraz przesunięć semantycznych. Dlatego też istnieje wiele derywatów polisemicznych (w obrębie jednej gwary), jak i międzysystemowych zbieżności semantycznych różnogwarowych, które nie poddają się prostej klasyfikacji słowotwórczej, ze względu na znaczny rozdźwięk znaczeniowy i wielofunkcyjność przedrostków. Jak zauważyła A. Janowska, „tworzenie dużej liczby konstrukcji jednostkowych bądź nieregularnych [...] sprzyja zamazywaniu wyrazistości kategorii słowotwórczych”<sup>58</sup>, stąd obraz derywacji czasownikowej nigdy nie będzie do końca klarowny. Niemniej jednak, nawiązując raz jeszcze do myśli B. Walczaka na temat nowych i oryginalnych jakości językowych rodzących się na pograniczach<sup>59</sup>, należy zauważyć, że nie poznalibyśmy wielu wyjątkowych znaczeń słów i procesów ich powoływania, izolując słowotwórstwo od semantyki oraz prowadząc badania tylko w zakresie jednej gwary i nie odnosząc się do pozostałych systemów gwarowych.

<sup>58</sup> A. Janowska, *Polisemia jako czynnik...*, s. 207.

<sup>59</sup> B. Walczak, *op. cit.*, s. 19.

## ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

- EJP – *Encyklopedia języka polskiego*. 1999. Red. Urbańczyk S. i Kucala M. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, hasło: *polisemia*, s. 288.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*. 2001. Red. Dunaj B. Warszawa: Przegląd Reader's Digest t. 1, 2.
- TW – gwara Turowej Woli (południowe Mazowsze – materiał z badań własnych).

## BIBLIOGRAFIA

- Bąk Piotr. 1968. *Gwara okolic Kramska w powiecie konińskim. (Zarys fonetyki i słowotwórstwa)*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Blank Andreas. 2003. *Polysemy in the lexicon and in discourse*. W: *Polysemy. Flexible patterns of Meaning in Mind and Language*. Red. Nerlich B., Todd Z., Herman V., Clarke D.D., de Gruyter M., Berlin–New York: 267–293.
- Buttler Danuta. 1968. *Problematyka badań nad homonimią*. „Przegląd Humanistyczny” t. 3: 57–80.
- Buttler Danuta. 1991. *Procesy eliminacji wieloznaczności w drugiej połowie XIX wieku*. „Prace Filologiczne” t. 36: 229–235.
- Czelakowska Anna. 2014. *Polisemia regularna – między semantyką a kontekstem*. „LingVaria” 9 nr 1 (17): 45–58.
- Dejna Karol. 1974–1985. *Słownictwo ludowe z terenów województw kieleckiego i łódzkiego*. „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” t. 20: 189–277, t. 21: 135–290, t. 22: 135–268, t. 23: 147–290, t. 24: 149–274, t. 25: 123–276, t. 26: 117–257, t. 27: 129–281, t. 28: 119–261, t. 29: 83–233, t. 30: 91–213, t. 31: 143–265.
- Doroszewski Witold. 1949. *Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Milkowskiego)*. *Studium z dziejów języka polskiego XIX wieku*. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Ejsmunt-Wieczorek Izabela. 2012. *O nieostrości granic słowotwórczych kategorii werbalnych w gwarach*. „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” t. 58: 73–84.
- Ejsmunt-Wieczorek Izabela. 2017. *Polisemia werbalna w gwarach*. „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” t. 64: 43–57.
- Fadecka Anna. 2010. *Słowotwórstwo czasownika w gwarze*. Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.
- Gała Beata. 2012. *Znaczenie leksykalne jako współwyznacznik kategoryjnej funkcji de-rywatu*. „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” t. 58: 103–109.
- Gała Sławomir. 2001. *Z metodyki badań pogranicza językowego (na materiale polskim)*. W: *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*. Red. Czyżewski F. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej: 29–39.
- Gała Sławomir. Gała Beata. 2006. *Słowotwórcze a leksykalne znaczenie wyrazu*. W: *Ze studiów nad gramatyką i leksyką języka polskiego i ukraińskiego*. Red. Czyżewski F., Gała S. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 3–19.

- Gala Sławomir. 2010. *Glosa do zagadnienia homonimii/polisemii w słownictwie gwarowym*. „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” t. 55: 81–88.
- Górniewicz Hubert. 1967, 1973–1974. *Dialekt malborski* t. 1–2. Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe.
- Grodziński Edward. 1969. *O pojęciu wieloznaczności „łańcuchowej”*. „Poradnik Językowy” t. 5: 258–265.
- Grodziński Edward. 1972. *Wieloznaczność a homonimia*. „Poradnik Językowy” t. 10: 585–592.
- Grzegorzczak Renata. 1966. *O tak zwanych homonimach słownictwa*. „Poradnik Językowy” t. 6: 244–249.
- Honowska Maria. 1979. *Ewolucja metod polskiego słownictwa synchronicznego (w dziesięciolecie 1967–1977)*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Janowska Aleksandra, Pastuchowa Magdalena. 2005. *Słownictwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*. Katowice: Wydawnictwo Universitas.
- Janowska Aleksandra. 2007a. *O roli analogii w słownictwie (na przykładzie czasowników staropolskich)*. „LingVaria” 2 (4): 115–120.
- Janowska Aleksandra. 2007b. *Polisemia staropolskich czasowników. Źródła, swoistość, konsekwencje*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Janowska Aleksandra. 2012. *Polisemia jako czynnik przemian w polskich czasownikach prefiksalnych*. W: *Słownictwo słowiańskie: system i tekst*. Red. Sierociuk J. Poznań: Prace Komisji Słownictwa przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów t. 13: 203–210.
- Jaros Irena. 2009. *Nazwy środków czynności w gwarach łączycko-sieradzkich. Studium słownictwo-leksykalne*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Jochym-Kuliszkowa Lucyna. 1986. *Uwagi o homonimii i polisemii leksykalnej w formacjach słownictwa*. W: *Problemy semantyki leksykalnej*. Red. Blicharski M. Katowice: Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego: 7–16.
- Kąś Józef. 2011. *Słownik gwary orawskiej* t. 1–2. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Kleszczowa Krystyna. 2000. *Trwałość i zmiennosc w systemie słownictwa*. W: *Studia historycznojęzykowe III*. Red. Rymut K., Rzepka W.R. Kraków: 115–122.
- Kleszczowa Krystyna. 2007. *Na straży niezmiennosci modeli słownictwa*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” t. 63: 115–124.
- Kucała Marian. 1957. *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Kucała Marian. 1994. *Wieloznaczność wyrazów w staropolszczyźnie a we współczesnym języku*. W: *Studia historycznojęzykowe I*. Red. Kucała M., Krążyńska Z. Kraków: 51–58.
- Kurdyła Tomasz. 2012. *Kilka uwag o kategoryzacji słownictwa w języku współczesnej wsi na tle polszczyzny ogólnej*. „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” t. 64: 189–199.
- Majewska Małgorzata. 2001. *O tak zwanych prawdziwych homonimach słownictwa*. „Prace Filologiczne” t. 46: 417–424.
- Majewska Małgorzata. 2006. *Rzeczownikowe homonimy heterogeniczne: analiza synchroniczna i diachroniczna*. Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Marciniak-Firadza Renata. 2014. *Zagadnienie polisemii rzeczownikowych derywatów gwarowych o charakterze czynnościowym*. W: *Bogactwo współczesnej polszczyzny*. Red. Żmigrodzki P., Przędzek-Kisielak S. Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego: 427–437.

- Nagórko Alicja. 2003. *Zarys gramatyki polskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Osowski Błażej. 2019. *Wariantywność leksykalno-semantyczna języka wielkopolskich inwentarzy z drugiej połowy XVIII wieku. Studia z dialektologii historycznej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Pelcowa Halina. 2003. *Synonimia i wieloznaczność w słowniku gwarowym*. W: *Gwary dziś 2. Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*. Red. Sierociuk J. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk: 203–261.
- Puzynina Jadwiga. 1962. *Uwagi o układzie kategorialnym słowotwórstwa*. „Poradnik Językowy” z. 1: 34–40.
- Raszewska-Klimas Agnieszka. 2018. *Wieloznaczność nazwisk Polaków*. Łódź: Łódzkie Wydawnictwo Naukowe.
- Sierociuk Jerzy. 2007. *Problemy ustalania repertuaru kategorii słowotwórczych w dialektach polskich*. W: *Sprachliche Kategorien und die slawische Wortbildung*. Red. von Burkhardt H., Nagórko A., Verlag G.O. Hildesheim–Zürich–New York: 447–459.
- Skarżyński Mirosław. 1999. *Powstanie i rozwój polskiego słowotwórstwa opisowego*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Sychta Bernard. 1980, 1985. *Słownictwo kociewskie na tle kultury ludowej* t. 1–3. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Ossolineum.
- Szymczak Mieczysław. 1962–1973. *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim* t. 1–8. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wyd. PAN.
- Śmiech Witold. 1986. *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Tokarski Jan. 1981. *Derywacja semantyczna jako jedno ze źródeł polisemii wyrazowej*. W: *Pojęcie derywacji w lingwistyce*. Red. Bartmiński J. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 91–105.
- Walczak Bogdan. 2001. *Bug nie musi dzielić*. W: *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*. Red. Czyżewski F. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej: 13–19.
- Witkowska-Gutkowska Maria. 1999. *Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wojan Katarzyna. 2010. *Wstęp do badań wieloznaczności leksemów w ujęciu kontrastywnym*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Wróbel Henryk. 1998. *Czasownik*. W: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. Grzegorzczkowska R., Laskowski R., Wróbel H. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN: 536–583.
- Wróblewski Janusz. 1980. *Polisemia (wieloznaczność) i homonimia – problemy, postulatory*. W: *Język, teoria – dydaktyka. Materiały IV konferencji Młodych Językoznawców–Dydaktyków. Opole, 20–21 maja 1979*. Red. Tokarski J. Kielce: 136–151.
- Wyderka Bogusław. 2000–2016. *Słownik gwar śląskich* t. 1–16. Opole: Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu.

ON WORD-LEXICAL BORDERLAND  
OF VERBAL AMBIGUOUS STRUCTURES IN POLISH DIALECTS

**Summary.** This is another article in the series devoted to the unexplored phenomenon of verbal polysemy in Polish dialects. Starting from the word-lexical borderline issue, the article deals with the problem of categorical functions of formants forming formally identical verbal constructions, which include, as a result of semantic shifts, imply doublets and poly-semantic strings. The subject is illustrated by examples from the field exploration of the Lesser Poland-Masovian borderland and from available published sources containing dialectal documentation.

**Key words:** dialect, wordbuilding, semantics, borderland, verb, polisemy, word-building category

ПРО СЛОВОТВІРНО-ЛЕКСИЧНЕ ПОГРАНИЧЧЯ ВЕРБАЛЬНИХ  
ПОЛІСЕМАНТИЧНИХ СТРУКТУР У ПОЛЬСЬКИХ ГОВІРКАХ

**Анотація.** Це чергова стаття, присвячена питанню вербальної полісемії в польських говірках, яке досі не досліджувалось. Зважаючи на питання словотвірно-лексичного пограниччя, у статті зроблено спробу визначення категоріальних функцій формантів, які уворюють формально тотожні дієслівні конструкції, що внаслідок зміщення значень імплікують дублети і полісемантичні ряди. Питання проілюстровано прикладами, записаними під час польових досліджень малопольсько-мазовецького пограниччя, а також доступними публікованими джерелами, що містять діалектну документацію.

**Ключові слова:** говірка, словотвір, семантика, пограниччя, дієслово, полісемія, словотвірна категорія